

Nr. akt.

OK. H. W. / 4B 2. F

Protokoł przesłuchania świadka

14

Warszawa, dnia 14 marca 1946r. Sędzia Okręgowy Słedczy II rejonu Sąd Okręgowy w Warszawie Halina Wesołko deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała nizej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia Odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.109 k.p. pecten świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko *Dionizy Gajewski*  
Data urodzenia *21-X-1904 w Gostyninie, pow. Warszawa*  
Imiona rodziców *Roman i Stefania z Lemnickich*  
Zajęcie *technolog elektryk w Ministerstwie Przemysłu*  
Wykształcenie *technolog elektryk*  
Miejsce zamieszkania *ul. Tomiszuca nr. 24 m. 28*  
Wyznanie *niepełno-wierzący*  
Karalność *niekarany*

Od 1942r. pracował razem z Janem Hoppe w fabryce f. Nitrobedni w Warszawie, przy ul. Polnej nr. 12/14. Wiele u Jan Hoppe pracował w organizacji przemysłowej nazwanej nie wiem jak z Niemcami, je nigdzie zarejestrowany nie był. W dniu 13 lipca 1943r. zg. był przy wyjściu z pracy wyniesłem z fabryki kieszonkę z ulicą Oleandrowa do ulicy Mostoforskiej, tam przyszedł mi do okna „holt”, agent gestapo zwrócił mi i podprowadził do schroniska, gdzie uosta schronisko Heli Jan Hoppe, Jan Antonowicz, Henry Piemiński, Koriater i Ignacjusz słusane ulicych imion nie pamiętam. Opisałem schronisko przez kilka osób, między innymi kopsi ul. ofłacet wchodzą w elektryki. Zabrałem się do brach schroniska osobych z brach miłej archiwizacji kierowniczej fabryki Siemieniński a pracownicy Jan Piemiński przewiercił o bagażniku. Przewiercił nos do gęsiej gestapo przy ul. M. Ducha 25, gdzie spisano moje personali. Badał nie było. Następnie przewiercił nos do osobych na Pawialem. Tutaj przy wyjściu było przeprowadzone bardzo systematycznie, w czasie której robiono pomiary i korekty do depozytu. Tutaj sprawdzili i inder z nos nie kompromitacji

piny sbré nie uist. Po dvoch dnuach janoorie poverenie  
 nos samschodni do gesepe (kucha 25), ta po belé ony sreich  
 nos pytalé eujz wlasnosti jet persobnu srebny z onetnem  
 uelerny u samschodni. Koriatem grespet u persobnu  
 jet jep wlasnosti, porem jni mlesgo srej o nie nie pytalé,  
 a odwrecho nos do ugrenie ne lawiam. Tu gdy upowadeno  
 nos do kancelari Hoppe rozmawt gesepece referenté budowlany,  
 ktorego uelismy jano klifuda nonej febrji. Teraz myslé u ten  
 gesepece mozt ten by u sprawie rekonstrukcji ugrene. Wtedy  
 Hoppe i kolia woli byli petni uenie u uelopi interwence  
 u nonej sprare. Po pit godinie wstet z celi ugotowany Hoppe <sup>Byle pare</sup>  
 bydo wtedy bardzo gorzco, Hoppe siednet na usygnaciu, <sup>obidow g. 12-13.</sup>  
 pytalé czy nie sie ubrac iaindaru odpowiednet u nie tnebe,  
 to tnebe sie sprany. Po chwili ugotowano srolia wstet. Ciekawem  
 u rochib, jnyje po umie i ugnunoz no uelioni. Nie tnebe  
 nie wondo. Bylo to 16 lipca 1943. Dodaé u w uogole z odwretem  
 no uelnie graubor jno kolaté ne oddiet, 55 p. Hlesch  
 upowadniek u dniu 15 lipca 1943. wstet rostrafamych  
 okolo 150 ugrinow z lawialé. Egrecenje mozt byi u gheer <sup>ustawim</sup>  
 jano <sup>ne p. 12-13</sup> wstetich bydo saloy. u dniu 16 lipca <sup>5134</sup> ugrene <sup>uustawim</sup>  
 zecato ueni ne lawiam u sepi dnie usteriané z lawialé  
 jno <sup>odkrytych</sup> usterianych samschodow u ugrinami u liabie okolo 120 osib.  
 u sepi liabie mozt byé ugotowani sepi dnie koleduj. Srodos  
 nie bydo styciesi u jnu dniu. Lawiaré u u kromem losie  
 po odjicnie samschodny uone gdies odwinty ugrinow - wraoty.  
 Po dygodniu u dniu 23 lipca 1943. uwerelo uenie i Legracinow  
 jocum poverenie nos do gesepe (kucha 25) tu referant  
 nawisze sbréj nie uen, wzrost sredni, dzen ogolowé u wrostu,  
 bloudyn, dobre uowozey po polsen. Oiwadny u koleduj nosi  
 zrostli w usteriané, porem u usteriané jny uich usteré, i uel  
 po bednie olé nos uelny se jnyntoic, jocum nos usteriané.  
 Potem dowiedziatem se u wlasniej febrji u Babedniu uobit sbranie  
 o usteriané nos z lawialé se jno usteriané plempotenté u Polakow

Stonny Gajecani

Wieloletniemu wstępnemu wywiadowi z referentem gestapo Hannem 2.5  
co wykazało, że wszystkie interwencje, wyjąwszy te dotyczące obywateli i 4 ch 2 us  
bardzo wieloletnich i ~~starszych~~ 18 lipca 1943., dwóch o tym samym bytostwie.  
Dodatek i jak wspomnianemu powyżej Hoppe i Niemcewicz byli  
zaangażowani w organizację podziemną, współpracowali z robotnikami  
fabryki Wenschelskera w Krasnym i z Aleksandrem Tadeuszem  
Nietomiastem nie w celu wywieżenia, w razie lub wywieżenia  
gdzieś byli zaangażowani. Na wspomnianym by Hoppe lub  
Niemcewicz prowadzili roboty na terenie fabryki w Krasnym  
do Niemca. W tym celu i odbywali konferencje, zebrania,  
i czekali na siebie i rozmawiali przez podziemną. Nie z tych  
spraw nie było porównań i może może być w ogóle,  
ponieważ ten podziemny i radny badanie nie było.  
W czasie może być w ogóle i randomi wzięcia Karola  
stać odwróconym broną do ściany, by nie mogli się porównać.  
Oprócz reszty w sprawie Hoppe i innych porównać parę stać  
o różnych kwestiach. Przed obecnym posiedzeniem i fabryce  
Mithelshaus, w czasie kiedy był przebiegiem u wsi Rudce gm.  
Krasno, powiat Chetyn Lubelski, gdzie przebiegiem w tej  
stacji Krasno Gajewski który był prowadzonym między  
porównań i Krasno i tego samego parę. Przed wojną 1939.  
przebiegiem przy budowie fabryki amunicji w Krasnym.  
Obawiając się, by Amie Niemcewicz nie zatrudnił w przemyśle  
wojennym, rezygnatem się z Rudce i parę woli. Cóż  
Krasno i tego stacji była zaangażowana w organizację  
podziemną OZOP (Obóz Organizacji Obrony Polaków), w dniu  
26 grudnia 1943. został arestowany stryj mój Henryk  
Gajewski ur. 1900r., stryjenna Krasno Gajewski ur. 1900r.  
Krasno Gajewski Janina Gajewski ur. 1922r., Henryk  
Gajewski ur. 1924r. po prostu kilka osób uciekających do organizacji  
których nawiąza nie wiem. Stryj mój został zastąpiony  
publicznie do Krasno w Chetynie, jak również obydwój.

była mszyna o t. w. Borem przy posesi Chetn-  
 Shrubienov o 3 km. od miasta. W noc z 14 na 15 Kwiecnie 1944.  
 zostalem ponownie aresztowany z fabryki diabatolowego. Zostalem  
 i po tym aresztowaniu zamieszkałem na terenie fabryki, byłem  
 wtedy kierownikiem technicznym fabryki. Na terenie fabryki diabatolowej  
 konspiracyjny banda organizacji prowadziła i personelem na dzień: sekretarza  
 Janine Balcerka, oraz Mieczysław Fedorowski, do kelportaru  
 był wysłany wojny fabryki BŻK. Janine Balcerka przeżyła  
 wojnę, o ile mi wiadomo przebywała w Warszawie. Fedorowski zginął  
 w czasie powstania warszawskiego, BŻK był walczył z wrogiem  
 na Powiatu po 2 tygodniowym pobyciu, zginął w czasie  
 operacji przy ul. Młotowskiej nr 17. O przyjęciu tego  
 aresztowania doniósł mi z jej bratem w wyroku na Powiat.  
 bliźniacze na ulicy Długiej Kiercy mieli aresztować jeszcze  
 w drodze do domu. Został w momencie nieobecności, jedynemu  
 nie dał się zobaczyć, lecz uciekł przez dachy. Został ukrytym  
 w ukryciu był notes z adresami. Kiercy miał zamiar wykonać  
 telefon w fabryce. Wobec tego w noc z 14 na 15 Kwiecnie 1944.  
 dostałem zadanie włączyć według adresów wypisanym w tym  
 notesie. Przybył tam do fabryki, tu przejrzał notes i wskazał  
 namiar w biurze - bez rezultatu. Gestapo było kierowało się do  
 wyście, gdy jeden z nich otworzył biuro sekretarki Balcerkowej,  
 a tam od razu na wieszaku znajdował się pamflet 6-8 kg biłoby.  
 między innymi były tam ulotki dla żołnierzy niemieckich,  
 miejsce się zamieszkało w niemieckiej armii. Pamflet taki przesłano  
 do kelportaru sam wiek wagi wiadomości w sekretarce. Gestapo  
 po tam niepodziwanemu odległym woli wojny BŻK, pełne  
 pytali go kto z personelem jeszcze znajduje się w fabryce. Dostał  
 zaprowadził strażnika Gestapo do domu, pełne przesłali  
 mu notes. BŻK do Gestapo. Tu spisano różne osobie, notesy  
 namiar, wbranie do noży, wbranie papierów i ostatek przedmiotów,  
 pełne odwrócić nas na Powiat. Wicemrem leży dwie dni do  
 umyślnie w pobliżu fabryki inżynier Taborek.

... dozwiedziatem by u mnie. Teferowemu rano 5 dni 15 kresku  
 1944m uklad by do gestapo powiadomieniu o mojej sprawie. Odpowiedzialno  
 mu u moimie nie moge udzielic informacji, ale prosze o odpowiedz  
 by jasnosc. Po raz drugi powiadomil by to samo. Og. 15z goly pismem  
 po raz drugi zostal arestowany i odstawiony do wozniactwa na Pawiak.  
 Po raz pierwszy me pismem kielce przeszedlo mnie o dniu 18-IV 44  
 do gestapo, me III ~~państwa~~ ~~gabinecie~~. Siedziat tam: jeden gestapowiec  
 i mundure jasno blondym nosy, i dwich ubranych po cywilnemu.  
 Jeden z nich ubranych po cywilnemu byl referentem  
 w sprawie mojej, drugi natomiast von temu. Drugi ubrany po  
 cywilnemu byl ~~ca~~ barczysty, tej chwili blondy wzrost 1.80m.  
 Mowil dobrze po polsku, barto by coby cos powiedziac, mowil  
 rozbierajac i cymize. Na stole lezaly dwa liscy papieru  
 przedmiotow pismem napisanych do Berlina, liscy tam: lat  
 obrzuty skora, pleciony, wzgiazay by do domu, dlugosci 1-1.10m.  
 Kij drewniany grubosci srednicy 5cm, dlugosci okolo 1m,  
 kajdane z gumy, jakies sznurki, i inne przedmioty z ubranych  
 nie pamietam. Badanie mowilo by od scizganie personalu.  
 Zaraz przed rozpoczeciem badania gestapowiec uderyl mnie w twarz  
 witkiem papieru. Zarazem u w koiloc 1943r. Nasze  
 firmy nie miate powiadomionych agentowacyj, jak w dane  
 miesiace: chocz w sprawie warunku bezpieczenstwa pracownikom  
 wydrukowala okolo 50 odbitek wietnych zaluzowalme  
 Niemieckiego me 10 szefow do teraz srodkiem. Chodzi to  
 me o to ze by wyosci przy ewentualnym zabojstwie  
 u firmy wazne dla wladz niemieckich. Zarazem liscy  
 zaluzowalme, poczke odbitek niemieckich liscy u kancelarii  
 i zostal obrzuty u crosse rewizji wazem z ulozkami pism gestapowi.  
 Typu odbitek wietnych gestapowiec u mundure uderyl  
 mnie w twarz. Nastepnie spytal mnie o personalu, przycym  
 me pytanie czy odbitek wietnych wozkow, odpowiedzialni u  
 odbitek u 1930r. me to odpowiedzialni gestapowiec steral by u

w sprawie i uzbieraniu do organizacji woprawy. Po ujęciu  
 nie funkcjonował. Po zafiksowaniu personalnej, leżącemu  
 z dala piana, ukazywał podłochę i potroję nie ma kwestie, po  
 gnu cały czas badanie negumian gospodare i umiade  
 a ten co mnie badał w tym roku bliższe kijem. Możliwe  
 były bytem w polodzie, po tem badaniu około 10 dni nie  
 mogłem ani potroję nie ani usięci, a około 2 miesięcy  
 miadem brumnie plany nie cię. Przed badaniem  
 mnie, badany był gnu był samych gospodare, moją  
 koleżę z wzięcia: oborn u budhoffie stam. Daw zastawnie  
 adrem obelleg, nie wiem. Przed postawieniem wzięcia gnu  
 ul. Dobrej, który po badaniu u gnu był wzięty do szpitala  
 Me Pawła, a z alei buche był wzięty. Le co siedział  
 Me Pawła zastawnie też nie wiem. Wzięcia i gnu  
 arentawem gnu z ujęciem brumnie w mocy gospodare  
 zasznelili w tasiu nie wiem, a później zastawnie  
 pytali jak mogłem się rozszelony, co wiadły najlepiej  
 o tem i zaszneleni nie było celow. Waczej do ujęcia  
 badanie u gnu było moje: czy uzbieraniu do  
 organizacji woprawy, nie co odpowiadaniem odnownie  
 czy o fobrye wyrabialimny amunicji i ujęcia wzięcia  
 organizacji podziemnej, było to zgodne z prawdy, je rozumiejęm.  
 Dalej pytałem dekret ujęcia Mitobedru, odpowiadaniem u  
 o tem nie wiem, ale je nie chce dices u Molinsare.  
 Później do wiadomości je je ai do partii wamarskiej  
 Mitobedru ujęcia. Potem pytałem mnie je je jest  
 zameru, odpowiadaniem nie to je mogę zobaczyć na liście  
 pracownikow, pytali o adres Balcerukowy, co oznacza odbier  
 wojewoego zamowienie, - ujęcia ujęcia im spraw, odbier.  
 Wobec tego je cigoje mnie było, zapytaniem je co mnie było, je  
 co nie dawo mi odpowiedzi. Po powrocie Me Pawła siedziałem  
 tam do 23 Maja 1943r., w tym dniu razem transportem około  
 900 osób ujęcia wyjechałem do budhoffie. Transport szedł je ujęcia gnu.

w sobotę 21 czy 20 czy 22 maja 1944<sup>ty</sup> odbyła się egzekucja  
 około 350 więźniów, na terenie ul. Gęskiej ukoło Krematorium.  
 Mówili o tym wzmianki, który to widzieli. Chodziło tylko  
 o wzmianki. W poniedziałek 23 czy 24 ponownie rozstrzelano  
 w tym samym miejscu 250 więźniów: kobiet i wśród  
 więźniów na Pawiaku. Było to około 9. Praco. Stychowi było  
 słaby wystraszanie w odstępie paru minutowych. Słabo było  
 po dwadzieścia parę. 2 innej celi na rozstrzelanie w sobotę  
 wzięto po podudniu 1-go wzmianki wprost, mówili nie wiem,  
 w poniedziałek wano pomiędzy 9-10, wybrano naci otok, niakowice  
 Olgierd Kurze 1. 18 czy 19, Sobkowiak 1. 60 kilus, córki  
 jego pracowały o firmie 3-ci fabrycznik Karimien  
 Bartera<sup>14</sup>, Krygier Eugeniusz 1. 60 kilus (brat wzięcia Krygiera  
 proboszcza Pogrzeb), innych nieważnie nie pamiętam. W tym  
 czasie 2 wśród więźniów na Pawiaku wybrano na egzekucję  
 co 2-i dzień, były te egzekucje mniej lub więcej liczne.  
 Egzekucji dokonowali Ukraińcy wzdłuż specjalnie  
 egzekucyjne oddziały SS z czerwonymi szponami, lub  
 Rosjanie wstarczy (byli jacy i emigranci). Na Pawiaku  
 personel strażnicy byli przeważnie Rosjanie, niemieckimi  
 oddziałami byli Niemcy. Wobec państwa na Pawiaku, zmuszonym  
 ii strażnicy odwoził się do więźniów brutalnie, podurczony  
 w razie niepostulatywne karali i wyciągi zabija. Ze mnie  
 o jednej celi siedział sepienem z pod grzejnikami niewidzialnym  
 Luerem, którego wzięcia revolver. Cytorem ten po badaniu  
 w ciele był tam ustowiony i miał na postawach rany  
 wielkości pięci. Ciągło grido. Po kilku dniach został on  
 zabrany do szpitala wzmianki, obęd już dowiedziatem się po  
 dwóch tygodniach zabrano go na egzekucję. Kraczej do  
 dnia 24 czy 23 maja 1944. w poniedziałek po egzekucji parą  
 w pierwszej obiadowej wygotano z celi kilkunastu więźniów

10

11 - mówię ci przy okazji transportu. W celi zostatem ja i 5 innych więźniów. Po podziemiu około g. 15 czy 16, wzięto z celi wszystkich więźniów (zostawili Niemcy) do 1-jej. Na 1<sup>o</sup> oddziale są 11 więźniów w celi 40-50 więźniów. Przed wzięciem o zumieniu wygotano z celi 14 czy 15 więźniów, umie ich mieć, ustawiono dwójkami na korytarzu. Ważący przypuszczalnie i idealny na ekspedycję. Przewieziono nas do innej celi gdzie już czekał dowódca z kilkoma więźniów. Przekazaliśmy się i ci więźniowie mieli raczej ciężkie sprawy. Kwestionuję o niepowodzenie dopiero w niemieckich ~~stanowisku~~ <sup>francuski</sup> ~~zobowiązaniach~~ <sup>tamże więźniów</sup> ~~pracujący~~ <sup>pracy</sup> nas i idealny na transport. Nastąpiło około 900 osób wyprzedzono nas dwie godziny wcześniej. Tu podzieleno nas na 3 grupy a ~~nas~~ ~~od~~ ~~przewiezono~~ z powrotem do cel. Nasz pierwszy dzień o sobie wyprzedzono nas na korytarzu uniepowodzenie dwójkami wzięto więc z tymi smerkami, przewieziono nas podziemnie, umieszczono w samo chłodzących więźniów, i przewieziono nas do celi zachodniej. Na celi, fraze do drzwi wschodniej stały posterunki i audytorni i karabinami skierowanymi przewieziono nas na rampę u pobliżu stacji Warków - zachodnie tam zastawiono nas do wagonów po 25-30 do tego wagonu towarowego. Na dworzcu dostaliśmy po kwadransie chleba, przed wyjazdem chleba powołano mnie i resztę. Po całym odwiezieniu nas do oboru u Sandkoffe. Na drugi dzień wyjazdem stynskiem i w siedzibie celi został rozdany wozu niewidzialnym Rose wzięty z Karimien, u ciele wyprzedzanie przez o nas przez wankowice z podwórkiem. U mojej babaracie umie u ciele gestapo przypuszczalnie sobie i przewieziono u celi w celi francuskiej widać tu nas suficie i na ścianach plamy krwi. Wspaniały przewieziono więźniów niemieckich francuski, podobnie przed wojną 1939. r. wzięto u wyspiałe słowo, idą z dyrektor handlowy z umiarem tu a metalizacji wzięto do celenie słowo. Uwzięto się u Niemce. Co siedziat na Paryżu tego nie wiem.

Odwołano Skrzelano Igucines, przy tej "55 mer" "pokolubno" "guboni" "odpowiednio" "warum" "francuski" "nieznanego" "na celi" "a jest" "Pieniche" "odbi" "szk" "po" "guba" "pnie" "na celi" "war" "15-30" "Przewieziono" "warum" "D. O. S. D. i. H. W. E. r. G. J. e. n. i. e. z. s. t. r. o. n. a. : 0010